

# Rosjanie zaatakowali Ukraińców wyskakując z gazociągu

9 marca 2025

Niesamowity brawurowy atak rosyjskich żołnierzy rurociągiem gazowym, okazał się „kluczem”, trwającej drugą dobę operacji wyzwolenia ziem obwodu kurskiego zajętych przez wojska ukraińskie.



„Rozrywało im wnętrze, ale znając wynik, poszli naprzód!” – to fragment tekstu piosenki Radia Tapok – „Atak żywych trupów”. Dotyczył on prawdziwej historii, jak carscy rosyjscy żołnierze, zatruci niemieckim bojowym gazem iperyt, bronili twierdzy Osowiec podczas niemieckiego ataku w I wojnie światowej. Widząc że umierają, zatruci wymiotują krwią, umierają, poszli do zwycięskiego kontrataku na bagnety i zatrzymali Niemców.

W Sudży 8 marca miał miejsce również brawurowy epizod, który zapisze się w historii wojny o Ukrainę. Rosyjscy żołnierze przeszli 15 kilometrów 750 metrów, gazociągiem o średnicy 1,4 metra. Czołgali się, szli pochyleni w rurze gazowej, aby

wyprzeć wroga z obwodu kurskiego. Cała operacja trwała tydzień: 2 dni się przemieszczali, 4 dni siedzieli w rurze (czekając i robiąc sobie przerwy). Wielu podtrutych metanem i pozostawieni jedynie z minimalną ilością pożywienia i wody. Pomimo to rosyjscy żołnierze przedostali się na tyły Ukraińców i zaatakowali ich od tyłu w Sudży.

Ukraińcy początkowo byli totalnie zaskoczeni. Ukraińskie Siły Zbrojne jednak wykryły za pomocą dronów miejsce skąd wydostają się Rosjanie i już 30 minut po wyjściu rosyjskich żołnierzy, rejon otworu wyjściowego ostrzeliwali ogniem artylerii, w tym zakazanymi konwencjami pociskami kasetowymi. Większości żołnierzy rosyjskich udało się już jednak wydostać z rury na teren lasu. Zdobyli przyczółek i szturmując z zaskoczenia wywołali popłoch wśród Ukraińców.



Ewidentnie żołnierzy ukraińscy w Sudży wpadli w panikę. Zaczęła się chaotyczna ucieczka z wielu pozycji obronnych w strefie przemysłowej. Ukraińskie Siły Zbrojne uciekając z części miasta, natrafiły na zniszczony przez rosyjskich komandosów most w Sudży i zmuszone były porzucić tam ciężki sprzęt i uciekać dalej po ruinach mostu pieszo.

Kilkuset żołnierzy rosyjskich sił zbrojnych, zdając sobie sprawę, że najprawdopodobniej „idą w jedną stronę”, ruszyło naprzód do walk o strefę przemysłową. To było trochę jak atak „Kamikadze”, wiedzieli że są już trupami, ale szli dalej. Typowo rosyjskie/radzieckie żołnierskie poświęcenie, do końca.

Wszyscy atakujący byli zatruci wyciekami metanu, niektórzy w rurach zostali na zawsze, ale wykonali swoje zadanie. Rankiem 9 marca, dzielnicę przemysłową Sudży jest w rękach rosyjskich, walki są niezwykle krwawe, jednak siły rosyjskie wyzwoliły niemały obszar zajętych ziem wokół Sudży, zmuszając jednostki ukraińskie do odwrotu, a część nawet okrążając.

Z dostępnych danych wiadomo, że atak wykonywali ochotnicy z następujących jednostek: „Grupa Aida” Specnazu „Achmat”, 11 Brygada Deantowo Szturmowa, 30 Pułk Strzelców Zmechanizowanych, ODSHRB „Weterani”, Ochotnicza Brygada „Wostok”, żołnierze z 177 Pułku Piechoty Morskiej Flotylli Kaspijskiej i 106 Brygada Strzelców Zmechanizowanych.

Autorstwo: Krzysztof Podgórski

Zdjęcie: [John\\_Nature\\_Photos](#) (CC0)

Źródło: [MyslPolska.info](#)